

Sygn. akt III Ca 1521/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r.

na rozprawie

sprawy z wniosku E. W. i M. W.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 1 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns 1222/12

postanawia:

- 1. sprostować w części wstępnej zaskarżonego postanowienia oznaczenie uczestniczki postępowania w ten sposób, że jest nią (...) Spółka Akcyjna w K.”;**
- 2. oddalić apelację;**
- 3. zasądzić od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 137 zł (sto trzydzieści siedem złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1521/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy E. W. i M. W. 28 maja 2013 r. wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących ich własność, a położonych w M., dla których Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prowadzi księgi wieczyste nr (...) (działki nr (...)) na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego – linii elektroenergetycznej średniego i wysokiego napięcia zlokalizowanych na tych działkach. Służebność miała polegać na utrzymywaniu przez przedsiębiorcę przesyłowego tych urządzeń, prawie do ich konserwacji i napraw. Wnieśli także o zasądzenie od uczestniczki postępowania (...) S.A. w G. za ustanowienie służebności wynagrodzenia w wysokości 32793 zł. Wskazywali, że biorąc pod uwagę koszty oraz brak interesu publicznego w likwidacji linii

energetycznej zasadne jest unormowanie stanu prawnego poprzez ustanowienie służebności przesyłu, ale uczestniczka postępowania nie wyraża gotowości do zawarcia takiej umowy.

Uczestniczka postępowania (...) Spółka Akcyjna w K. (następca prawny – (...) S.A. w G.) wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła, że służebność przesyłu nie jest konieczna do korzystania z urządzeń, albowiem nabyła przez zasiedzenie odpowiednią służebność gruntową, gdyż linia energetyczna wysokiego napięcia została wybudowana zgodnie z prawem.

Postanowieniem z 1 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił wniosek (pkt 1) i ustalił, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wnioskodawcy są właścicielami nieruchomości położonej w M., dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...) obejmującą działkę (...); są też właścicielami nieruchomości położonej w M., dla której prowadzi się księgę wieczystą nr (...), która obejmuje działki (...). Przez działki te przebiega linia wysokiego napięcia będąca własnością uczestniczki postępowania. Linia wysokiego napięcia (110 kV) przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawców jest częścią pierścienia energetycznego i jest zasilana z Głównego Punktu Zasilania (...), który znajduje się w zachodniej części R., w dzielnicy N., między ulicą (...) a Gajową. Napięcie biegnie nią do szybu M. przez (...) R.. W normalnym stanie zasilania następuje przesył energii linią 110 kV z (...) W. (północna część R.) do (...) N., a dalej do (...) R. (wybudowanego w 1995 roku) i następnie do (...) M. (szyb M.). W Głównym Punkcie Zasilania dochodzi do transformacji prądu wysokiego napięcia na prąd średniego napięcia. Z Głównego Punktu Zasilania wychodzą linie średniego napięcia, ale też poszczególne Główne Punkty Zasilania są łączone ze sobą w pierścieniu energetycznym liniami wysokiego napięcia. Przedmiotowe działki wnioskodawców znajdują się pod linią wysokiego napięcia między (...) N. a (...) R.. Uczestniczka postępowania jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości, na której położony jest (...) N.. (...) N., na etapie projektu i budowy nosił nazwę (...), jest eksploatowany co najmniej od 8 listopada 1977 r., gdyż wtedy przeprowadzono czynności przy rozdzielni(...), a linia wysokiego napięcia została oddana do użytku najpóźniej 24 lipca 1979 r., gdyż w tym dniu podpisano protokół odbioru technicznego. Linia nie zmieniała przebiegu.

Pismem z 5 czerwca 2012 r. wnioskodawcy wezwali uczestniczkę postępowania do zawarcia stosowanej umowy regulującej korzystanie z przedmiotowych działek, ale ona odmówiła powołując się na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu – co do linii wysokiego napięcia, a co do linii średniego napięcia uczestniczka nie wypowiedziała się.

Linia wraz z (...) N. była w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...), w skład którego wchodził Zakład (...). Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 22 kwietnia 1985 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe (...), który przejął mienie wymienionych zakładów, które wcześniej wchodziły w skład Zakładów (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...). Przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia powstałe z podziału przedsiębiorstwa (...), zgodnie z ustaleniami komisji. Następcą prawnym tego przedsiębiorstwa państwowego był (...) S.A. w G., który zbył przedsiębiorstwo na rzecz (...) S.A., który następnie działał pod firmą (...) S.A. w G., a następnie został przejęty przez uczestniczkę postępowania - (...) S.A. w K..

Mając na względzie te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy opisał instytucję służebności przesyłu z art. 305¹ i nast. k.c. wskazując na cechy odróżniające ją od klasycznej służebności gruntowej z art. 285 i nast. k.c. Stwierdził, że uczestniczka postępowania wykazała wszystkie przesłanki zasiedzenia, wskazał, że w rozpatrywanym wypadku nie występuje dobra wiara uczestnika, co oznacza, że okres zasiedzenia wynosi 30 lat (art. 172 k.c.) - co prawda art. 7 k.c. wprowadza domniemanie dobrej wiary, ale wejście na cudzy grunt, posadowienie urządzeń na tym gruncie, przy braku podstaw do przekonania, że posiada się tytuł prawny do posadowienia takich urządzeń jest przejawem złej wiary. W przypadku zasiadywania praw do nieruchomości dobrą wiarę wyłącza treść księgi wieczystej i prawo własności wpisane na rzecz obcej osoby. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że jak wynika z dokumentów linia wysokiego napięcia istniała w tym samym miejscu, co najmniej od 24 lipca 1979 r. i cały czas była związana z nieruchomością władnącą

– czyli gruntem, na którym posadowiony jest (...) N. objęty księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Rybniku nr (...). Sąd Rejonowy nie podzielił poglądu wnioskodawcy, że nie można doliczyć do czasu zasiedzenia okresu sprzed 1989 r., gdyż właścicielem urządzeń i nieruchomości zarządzanych przez poprzednika prawnego uczestniczki postępowania był Skarb Państwa - a nie przedsiębiorstwa państwowe, będące poprzednikiem prawnym uczestniczki. Zgodnie art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika, wobec czego nie stoi na przeszkodzie, aby to właśnie Skarb Państwa przyjąć za poprzednika uczestniczki postępowania w zakresie posiadania służebności.

Sąd Rejonowy uznał nadto, że nie ulega wątpliwości, iż obecna uczestniczka postępowania jest następcą prawnym w zakresie praw majątkowych składających się na przedsiębiorstwo przesyłowe, przedsiębiorstwa państwowego - Zakłady (...), w skład którego wchodził Zakład (...). Następcą prawnym tego przedsiębiorstwa państwowego był (...) S.A. w G., który zbył przedsiębiorstwo na rzecz (...) S.A., który następnie działał pod firmą (...) S.A. w G., a następnie został przejęty przez uczestniczkę - (...) S.A. w K.. Linia energetyczna nie zmieniała też swego położenia. Powyższe pozwoliło stwierdzić, że uczestniczka postępowania zasiedziała służebność gruntową o treści służebności przesyłu, w złej wierze najpóźniej z dniem 25 lipca 2009 r. (tj. 30 lat po 24 lipca 1979 r.), na rzecz właściciela nieruchomości położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą nr (...), gdzie postawiony jest (...) N., nie istnieje więc potrzeba ustanawiania służebności przesyłu pod linię wysokiego napięcia na nieruchomości wnioskodawców, gdyż uczestniczka postępowania posiada własne prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Co do linii średniego napięcia Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczka postępowania nie jest jej właścicielem, więc nie posiada legitymacji do występowania tej sprawie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia złożyli wnioskodawcy zaskarżając je w całości i zarzucając mu: naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 176 k.c. i art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i pominięcie okoliczności, że nie nastąpiło formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych; naruszenie art. 285 k.c. w związku z art. 292 k.c. poprzez zastosowanie ich w błędnej rozszerzającej wykładni, która doprowadziła do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści i przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu; naruszenie art. 292 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu w czasie, gdy służebność ta nie była wprowadzona do kodeksu cywilnego; naruszenie art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu okoliczności, że bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu może biec od dnia 3 sierpnia 2008 roku; naruszenie art. 5 k.c. polegające na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, gdy zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współżycia prawa i zmierza do obejścia przepisów dotyczących służebności przesyłu obowiązujących od 3 sierpnia 2008 roku; naruszenie art. 348 zd. 2 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, że służebność przesyłu, która została zasiedziana przez poprzednika prawnego uczestniczki postępowania została na niego skutecznie przeniesiona; naruszenie art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nie rozpoznanie istoty sprawy, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestniczki postępowania, a ta korzysta z nieruchomości bez podstawy prawnej, albowiem nie udowodniła nabycia służebności przesyłu poprzez zasiedzenie; naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w sytuacji w której z dokumentów przedłożonych przez uczestniczkę postępowania nie wynika, aby służebność przesyłu zasiedziana przez jej poprzednika prawnego została skutecznie na nią przeniesiona; naruszenie art. 249 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie i nie zażądanie przez Sąd I instancji okazania dokumentów przedsiębiorstwa w oryginale, mimo iż dowody przedłożone przez uczestnika mogą budzić wątpliwości co ich autentyczności.

Formułując te zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a także zasądzenia kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Trzeba tu podkreślić, że z dokumentów przedłożonych w sprawie wynika, iż Zakład (...) w G. 25 lipca 1979 roku dokonał odbioru technicznego linii wysokiego napięcia będącej przedmiotem rozpoznania w sprawie /k. 286/.

Skarżący w apelacji nie wskazali sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęli tylko z zebranego w sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazali, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, iż ocena sądu.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Art. 292 k.c. stanowi, iż służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W świetle art. 352 § 1 k.c., art. 292 i art. 172 k.c. możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie może być kwestionowana. Przepisy te określają możliwości nabycia przez zasiedzenie także służebności gruntowej związanej z posadowieniem na cudzym gruncie urządzeń, o których stanowi art. 49 k.c., wskazując na przesłanki tego nabycia, jak i podmioty, na rzecz których stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie może nastąpić.

Sąd Okręgowy uznał, że nietrafnym był zarzut apelacji dotyczący braku możliwości zasiadywania służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Możliwość taka dopuszczona została bowiem w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, gdzie akcentowano także brak potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego: składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011/12/129; z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003/11/142; z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Lex nr 458125 oraz postanowienia: z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11; Lex nr 1218193, z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, Lex nr 1294483). Ponadto w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013, Nr 12, poz. 139) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że po dniu 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, przedsiębiorca nabywa służebność przesyłu, przy czym okres występowania stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Istotnie, instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawnego z dniem 3 sierpnia 2008 r., na podstawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Nie oznacza to jednak, że przed tą datą nie było możliwości ustanowienia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Mimo, że powołana wyżej ustawa nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących możliwości zasiedzenia służebności przesyłu, wskazać należy, że przed ustawowym uregulowaniem tej kwestii, dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III ZAP 89/08). Jeszcze przed wejściem w życie tych przepisów Sąd Najwyższy przyjmował, że jeśli w drodze umownej można ustanowić służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to dopuszczalne jest nabycie tej służebności w drodze zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08).

Możliwość natomiast nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie przewidywał już dekret z dnia 11 października 1946r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319), który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1947r. Następnie art. 184 tego dekretu zastąpił obowiązujący do dziś art. 292 k.c., z godnie z którym służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez działki wnioskodawców stanowi trwale i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. Pojęcie „urządzenia” w rozumieniu tego przepisu oznacza bowiem wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem odcinek sieci elektroenergetycznej stanowi niewątpliwie trwale i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że linia przesyłowa przebiega nad wymienionymi we wniosku nieruchomościami od wielu lat, z pewnością jest to urządzenie trwale.

Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie prawne wyrażone w cytowanych orzeczeniach, a z uwagi na ich jednolitość, zbędnym jest ich powielanie. Niesłusznie wnioskodawcy kwestionowali więc możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podnosząc zarzut naruszenia, art. 3 k.c., art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 176 k.c. oraz art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c.

W tym kontekście zarzut naruszenia art. 5 k.c. także nie mógł się ostać. Wszak nie odnosił się on do konkretnych okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy. W istocie wyrażał on negatywną ocenę linii orzeczniczej dopuszczającej możliwość zasiadywania służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 roku, to jest dniem wprowadzenia do porządku prawnego regulacji art. 305¹ k.c. Należy także podkreślić, że przez wiele lat uczestniczka postępowania, a wcześniej jej poprzednicy prawni, korzystali z nieruchomości wnioskodawców, którzy mieli możliwość starania się przed niezawisłym sądem o ustanowienie odpowiedniej treści służebności, ale w żaden sposób tego nie zrobili. Nie wykazali też w jakimkolwiek zakresie okoliczności uniemożliwiających im wówczas złożenie takiego wniosku. To prowadzi do wniosku o tolerowaniu przez nich korzystania z ich nieruchomości w oznaczonym zakresie na skutek przeprowadzania przez nią widocznych urządzeń przesyłowych. Dlatego też nie ma żadnych podstaw do uwzględniania zasad współżycia społecznego jako czynnika uniemożliwiającego zasiedzenie służebności przesyłu. Tym bardziej, że jak już wskazano wcześniej, wnioskodawcy łączą to z wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu do systemu prawnego w 2008 roku.

Wbrew temu co zarzuca apelacja dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia, że znajdujące się na nieruchomości wnioskodawców urządzenia przesyłowe były pierwotnie w posiadaniu przedsiębiorstwa państwowego, gdyż zgodnie z utrwalonym już poglądem prawnym Sądu Najwyższego - wyrażonym między innymi w uzasadnieniu jednego z ostatnich postanowień Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015r. (V CSK 26/14) - przedsiębiorstwa państwowe jako poprzednicy uczestniczki postępowania „wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91)”.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 176 k.c. W trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każde kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k.c.) – skoro przesył energii dokonywany był przez cały czas od odbioru technicznego przez Zakład (...) w G. /k. 286/, zaś pierwotnie linia ta została wprowadzona do (...) N. i zwiększa jej użyteczność, co wynika z zeznań świadka M. S. (k. 278). Ponieważ przesył energii przy użyciu spornej linii był dokonywany przez cały czas, bez przerw, to niewątpliwie doszło do wydania (przekazania) służącej do tego infrastruktury.

Art. 340 k.c. uprawnia do wniosku, że podmiot, który posiadał rzecz w różnych momentach, posiadał ją przez cały czas między datami granicznymi, nie uprawnia natomiast do wniosku, że jeśli później nieruchomości tę posiada ktoś inny, to jego posiadanie jest kontynuacją posiadania poprzednika. Formy, w jakich może nastąpić przeniesienie posiadania, stanowiące o zachowaniu jego ciągłości przewidują art. 348-351 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 269/12, Lex nr 1365760). Natomiast w rozpoznawanej sprawie inwestycję rzeczywiście na początku prowadził Zakład (...) w B., który zarządzeniem z 18 lutego 1971 roku Ministra Górnictwa i Energetyki /k. 109/ wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakłady (...), następnie zarządzeniem tegoż Ministra z 31 grudnia 1971 roku to przedsiębiorstwo państwowe objęło obszarem działania także województwa: (...), (...) oraz (...) /k. 111-112/. Kolejne zmiany zarządzenia Ministra wskazywały na to, że w skład tego przedsiębiorstwa państwowego wchodził Zakład (...) w B. /k. 113-121/. Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 22 kwietnia 1985 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Południowy O. Energetyczny w K., w skład którego również wszedł Zakład (...) w B., a także Zakład (...) w G. /k. 122-124/. Jednocześnie zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 roku /k. 125-126/ utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w G. powstały w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Południowy O. Energetyczny w K. na bazie Zakładu (...) w G.. Okoliczność, że Zakład (...) w G. 24 lipca 1979 roku odebrał linię wysokiego napięcia będącą przedmiotem rozpoznania w sprawie wskazuje na to, iż linia ta wchodziła w skład tego zakładu. Logiczną implikacją tego jest to, że zakład ten wówczas był w jej posiadaniu, które wykonywał w imieniu Skarbu Państwa – wskazują na to także karty eksploatacji linii przedstawione przez uczestniczkę postępowania /k. 103-108/, a przecież gdyby nie przekazano jej posiadania nie dysponowałaby tymi dokumentami ściśle związanymi z tą konkretną linią.

Nadmienić należy, że zarządzeniem z 16 stycznia 1989 roku /k. 125-126/, w § 2 wskazano, że składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w K. ustali komisja. W porównaniu do § 1 tego rozporządzenia bazą Zakładu (...) w G. był Zakład (...) w G. powstały w wyniku podziału (...) w K.. Zakładowi (...) w G. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału zgodnie z ustaleniami komisji. Przy czym należy zwrócić uwagę, że utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w G. będące przedsiębiorstwem użyteczności publicznej powstałe w wyniku podziału (...) w K. na bazie Zakładu (...) w G., co oznacza, że to co wchodziło w skład Zakładu (...) przechodzi na rzecz powstałego przedsiębiorstwa państwowego. Nie sposób z tego wyciągnąć wniosku, że konieczne są informacje dotyczące ustaleń komisji przekazującej poszczególne składniki mienia, albowiem w przeciwnym razie nowo powstały zakład mógłby korzystać z mienia w innym okręgu. Doświadczenie życiowe oraz ogólna ocena dokonanego podziału wskazuje na to, że składniki mienia udzielonego przedsiębiorstwu położonemu w siedzibie powstałego przedsiębiorstwa należą do niego. To zaś, że przedsiębiorstwo to dysponuje kartami eksploatacji linii od 1979 roku przedstawionymi przez uczestniczkę postępowania /k. 103-108/, w których wskazano na podejmowane czynności związane z remontami i pracami eksploatacyjnymi, dodatkowo potwierdza tę ocenę. Wszelka inna interpretacja byłaby pozbawiona zasad logiki. Jednocześnie nie wykazano, aby ustalenia komisji były inne niż literalne brzmienie zarządzenia, a przecież linią tą od 1979 roku zajmował się Zakład (...). To wszystko prowadzi do wniosku, że nie było konieczne weryfikowanie poszczególnych składników mienia przekazanych wydzielonemu przedsiębiorstwu zgodnie z ustaleniami komisji.

Jednocześnie należy zauważyć, że poprzedniczka prawna uczestniczki postępowania w sierpniu 2007 roku była wpisana jako użytkownik wieczysty nieruchomości związanej z linią wysokiego napięcia pod nazwą (...) N. /k. 144/, a w sierpniu 2012 roku była także wpisana jako użytkownik wieczystym nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...) /k. 142 - 160/. Zgodnie z zeznaniami świadka M. S. /k. 278/ główny punkt zasilania w N. umożliwia korzystanie z tej sieci, a cała linia i wszystkie (...)ty są częścią pierścienia energetycznego składającego się z szeregu elektrowni, stacji, olbrzymich (...), sieci linii 400 kV, 220 kV, 110 kV, pomniejszych (...)tów i całej sieci rozdzielczej od napięcia 6 V do 230 V.

Przedsiębiorstwo państwowe, jako państwowa osoba prawna nie mogło nabyć w wyniku zasiedzenia służebności gruntowej, ale mogło do okresu posiadania wykonywanego po 1 lutego 1989 roku zaliczać okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania. Przeniesienie posiadania może wskazywać już decyzja uwłaszczeniowa. W rozpoznawanej sprawie takiej decyzji nie przedstawiono, natomiast z faktu, że

uczestniczka postępowania jest użytkownikiem wieczystym głównych punktów zasilania wynika, że doszło do przejścia posiadania ze Skarbu Państwa na jej poprzednika prawnego, gdyż poprzez stanie się użytkownikiem wieczystym głównych punktów zasilania sieci miała ona możliwość rozporządzania nią i faktyczną władzę nad całą linią poprzez dystrybucję prądu bądź jej brak. W tym sensie nie ma więc znaczenia to, czy nastąpiło formalne przeniesienie posiadania urzędzeń przesyłowych - co zarzuca apelacja - ponieważ poprzez stanie się użytkownikiem wieczystym uczestniczka postępowania uzyskała realny wpływ na sieć elektroenergetyczną, a stanie się tym użytkownikiem wieczystym jest potwierdzone wpisami w księgach wieczystych, czyli wykazane odpowiednimi dokumentami.

Przeniesienie posiadania rzeczy nie musi być wykazane wprost na piśmie, przeciwnie art. 348 zd. 1 k.c. określa, że przeniesienie posiadania może nastąpić przez samo wydanie rzeczy. Skoro kolejni poprzednicy prawni dokonywali przesyłu energii sporną infrastrukturą nie ulega wątpliwości, że owo przeniesienie posiadania miało miejsce.

Uczestniczka postępowania na skutek przekształceń własnościowych dotyczących przedsiębiorstw państwowych, stała się uprawnioną do korzystania z tej służebności, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., Nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. odnośnie do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej, przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1 przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 1990 r., Nr 51, poz. 298). Art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. W konsekwencji na skutek kolejnych przekształceń i zmian własnościowych opisanych przez Sąd I instancji, aktualną uprawnioną do korzystania z ograniczonego prawa rzeczowego, jakim jest służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jest uczestniczka postępowania. W tej sytuacji posiada ona skuteczne względem skarżących prawo do władania ich nieruchomościami w celu korzystania z przebiegających nad nimi urządzeniami przesyłowymi, które nabyła w drodze zasiedzenia przed złożeniem wniosku w rozpoznawanej sprawie.

Należy także dodać, że zgodnie z art. 55¹ pkt 3 k.c. częścią składową przedsiębiorstwa są prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Jednocześnie art. 55¹ pkt 2 k.c. wyraźnie wskazuje, że prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości stanowią także część składową przedsiębiorstwa. Jest więc możliwe, by częścią składową przedsiębiorstwa było też posiadanie służebności, które zostało przeniesione z kolejnych poprzedników prawnych na uczestniczkę postępowania.

Należy także zauważyć, że dokumenty przedstawione przez uczestniczkę postępowania zostały przedłużone z potwierdzeniem zgodności z oryginałami przez jej pełnomocnika. Wnioskodawcy wnosili tylko w treści wniosku o ustanowienie służebności przesyłu o oryginały tych dokumentów (było to jeszcze przed ich przedłożeniem przez uczestniczkę postępowania), a po ich przedstawieniu jako potwierdzonych za zgodność z oryginałami takiego wniosku już nie ponowili, co więcej nie wskazali także uzasadnionych powodów, dla których przedstawienie dokumentów w takich odpisach jest niewystarczające. Sąd Rejonowy, a zanim również Sąd Okręgowy, nie widzą żadnych podstaw do konieczności przedkładania oryginałów tych dokumentów. Nic nie wskazuje bowiem na to, że w jakikolwiek sposób zostały one podrobione bądź przerobione – takich zarzutów nawet nie podnoszono.

Dlatego też zarzuty apelacji okazały się bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., apelację jako bezzasadną należało oddalić (punkt 2 sentencji). Natomiast z uwagi na nieprawidłowe oznaczenie w części wstępnej zaskarżonego

postanowienia nazwy uczestniczki postępowania i jej siedziby na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. sprostowano nazwę uczestniczki postępowania (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z § 7 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego obciążając nimi w całości wnioskodawców i biorąc pod uwagę, że interesy wnioskodawców i uczestniczki postępowania były sprzeczne, a apelacja została oddalona. Na koszty postępowania odwoławczego składają się wynagrodzenie pełnomocnika (120 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa substytucyjnego – 17 zł /k. 431/.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys – Magiera